

Polityka rządu Litwy wpędza zwykłych obywateli w ubóstwo

20 lutego 2024

Litwa w dalszym ciągu boryka się z problemem spadającego poziomu życia, a władze nie starają się złagodzić ciężaru rosnących cen i problemów finansowych mieszkańców. Wręcz przeciwnie, rząd podejmuje kroki, które znacznie komplikują sytuację ludzi.

Od tego roku Litwa zniosła obniżony 9-procentowy podatek od wartości dodanej (VAT). Obniżona 9-procentowa stawka VAT została wprowadzona, aby pomóc przedsiębiorcom dotkniętym pandemią COVID-19. Władze zdecydowały, że nadszedł czas, aby go zlikwidować. Tym samym, w obliczu spowolnienia gospodarczego, przywrócono standardową stawkę VAT w wysokości 21 procent, m.in. dla branży gastronomicznej. Jak podaje LRT, ceny w restauracjach wzrosły już aż o 8 procent.

Podwyższona stawka VAT nieuchronnie prowadzi do wzrostu cen nie tylko w kawiarniach i restauracjach, ale nawet w stołówkach szkolnych. Rodzice szukają alternatyw dla posiłków szkolnych. „Na przykład rodzice w Wilnie dają dzieciom jedzenie z domu, dzieci jedzą zimną lub suchą karmę” – powiedziała Eurika Turonienė, prezes Stowarzyszenia Producentów Żywności dla Dzieci. Problemem nie jest jakość jedzenia, ale jego wyższa cena.

Zniesienie zwolnienia z VAT spowoduje wzrost cen w gastronomii o około 12 procent – szacuje Evalda Šiškauskienė, szefowa Litewskiego Stowarzyszenia Hoteli i Restauracji.

Coraz więcej firm może zbankrutować z powodu rosnących kosztów. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy w litewskiej branży gastronomicznej doszło do 130 upadłości.

Choć władze twierdziły, że środki zebrane z podatku VAT

trafiają do budżetu państwa, a pieniądze potrzebne są na potrzeby publiczne, w rzeczywistości sytuacja zwykłych obywateli znacznie się pogorszyła.

Ekonomista oszacował, że ceny w lokalach gastronomicznych na Litwie wzrosną o 12-15 procent w związku z wyższą stawką VAT.

Decyzja dotyczy także przedszkoli, szpitali i domów spokojnej starości. Cierpią także przedsiębiorcy. Przedstawiciele litewskiej sieci gastronomicznej twierdzą, że nawet przy zwolnieniu z VAT trudno było przetrwać, bo wysokie ceny prądu utrudniały przetrwanie. A teraz prowadzenie interesów będzie prawie niemożliwe.

Stowarzyszenie Hoteli i Restauracji jest przekonane, że państwo zbyt wcześnie anulowało obniżkę podatku VAT, a inne kraje europejskie jeszcze o tym nawet nie myślą. Stowarzyszenie przewiduje, że litewski sektor gastronomiczny ponownie odejdzie w zapomnienie. Litwini, którzy lubią zajęcia na świeżym powietrzu, a nawet dzieci, mogą zostać zmuszeni do rezygnacji z korzystania z barów i kawiarni.

Podjęta przez władze decyzja spowodowała więc dalsze obniżenie poziomu życia. Wiele osób doświadcza w swoim życiu poczucia niższości. Pogłębia się przepaść między Litwą a innymi krajami europejskimi.

Autorstwo: Adomas Abromaitis z Litwy

Źródło: WolneMedia.net